

## Offertorium – śpiew na przygotowanie darów

W najstarszym świadectwie, jakie posiadamy u św. Justyna z II wieku, mamy opis przynoszenia darów przez uczestników Eucharystii potrzebnych do sprawowania liturgii. Praktyka ta rozpowszechniła się w całym Kościele i stała się czynną odpowiedzią, pragnieniem włączenia się wszystkich w jedną Ofiarę Chrystusa. Przynoszone dary były przeznaczone na potrzeby miejscowego Kościoła, szczególnie dla biednych i potrzebujących, a także dla duchowieństwa. Od XI wieku w miejsce darów naturalnych (produkty żywnościowe) coraz częściej zaczynają pojawiać się pieniądze. Zaczyna zanikać procesja z darami, a „dary” są zbierane przez wyznaczone osoby.

Obrzęd składania darów, z procesją czy bez niej, zmierza do przygotowania uczt ofiarnej. Ma być aktem osobistej współofiary, składaniem daru z samego siebie, przyjęciem postawy ofiarniczej, oddaniem się Bogu w miłości. Jednocześnie ma on wyrażać ofiarowanie się braciom poprzez dary w naturze, datki pieniężne czy też zobowiązania do czynów miłości<sup>1</sup>.

Od początku procesji z darami towarzyszył śpiew, który nazwano *offertorium*, czyli śpiew przy składaniu darów. W liturgiach wschodnich (od VI wieku) wykonywano hymn Cherubinów. Na Zachodzie podczas tego obrzędu śpiewano psalm na dwa chóry. *Offertoria* z VIII i IX wieku były śpiewami już bardziej kunsztownymi, posiadały charakter responsoryjny, z chóralnym refrenem i solowymi wersetami (np. offertorium z mszy za zmarłych: *Domine Jesu Chryste*).

Śpiew offertoryjny od samego początku wyrażał duchową radość tych, którzy składali dary. Stąd melodie tego śpiewu były bardzo ozdobne, charakteryzujące się kunsztowną melodyką. Teksty do tych śpiewów najczęściej czerpano z psalmów. Niektóre offertoria związane są z konkretnymi świętami, a czasem też odnoszą się do tekstu introitu czy Ewangelii dnia<sup>2</sup>.

W liturgii posoborowej śpiew na przygotowanie darów ma tylko jedno zadanie, a mianowicie towarzyszenie procesji z darami. „Procesji z darami towarzyszy śpiew na przygotowanie darów, który trwa przynajmniej do chwili, gdy dary zostaną złożone na ołtarzu. Zasady wykonywania tego śpiewu są takie same, jak w odniesieniu do śpiewu na wejście. Śpiew może zawsze towarzyszyć obrzędom przygotowania darów, także wtedy gdy nie ma procesji z darami” (*Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego oraz wskazania Episkopatu Polski*, 2006 nr 74).

Skoro więc śpiew na przygotowanie darów posiada tą jedną funkcję, jaką jest towarzyszenie akcji składania darów, to w hierarchii śpiewów procesyjnych znajduje się on na jednym z ostatnich miejsc. Można go więc dowolnie opuścić bez konieczności zastąpienia go jakimkolwiek innym śpiewem czy tekstem odmawianym przez wspólnotę czy celebransą. *Mszał* Pawła VI nie zamieszcza antyfon ofertoryjnych. W przypadku, gdy nie wykonuje się żadnego śpiewu, celebrans może odmówić głośno modlitwy przy składaniu chleba i wina. To głośne wygłaszanie modlitw nie jest konieczne, a w razie wykonywania jakiegokolwiek śpiewu czy muzyki instrumentalnej należy modlitwy odmówić po cichu<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> J. Grzeškowiak. *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, s. 363-369.

<sup>2</sup> I. Pawlak. *Muzyka liturgiczna*, s. 342.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 342.

Treścią śpiewów na przygotowanie darów powinna być współofiara uczestników Eucharystii, oddanie się Bogu i bliźnim w miłości. Dlatego najbardziej stosowne w tym momencie powinny być takie śpiewy, jak: *Gdzie miłość wzajemna, Miłujcie się wzajemnie, To przykazanie, ja dziś daję wam, Przykazanie nowe daję wam* i tym podobne. W poszczególnych okresach liturgicznych oraz w przypadku uroczystości i świąt można wykonać śpiewy związane z tajemnicą dnia lub okresu.

Ponieważ śpiew na przygotowanie darów nie jest obowiązkowy, instrukcja *Musicam Sacram* sugeruje, że można go zastąpić stosowną muzyką instrumentalną, zwłaszcza organową (nr 65).

